KACPERCZYK, Cyrk (ft. Hodak)

jednej strony chcę być zdrowy i wieczny
Z drugiej co dzień się upijać, dragi brać i jeść kebsy
Z jednej strony być wolnym, mieć wszystkie jak Przybyszewski
Z drugiej na zawsze zakochać się, pisać o niej teksty

Myślę, że dobrze być kulturalnym i grzecznym
Ale dziś świat tak mnie wkurwia, że rozjebię na części go
Codziennie myślę jak być od siebie lepszym co
W sumie to jestem najlepszy, no

Z jednej strony jestem wierzący i wierny
Z drugiej nie chcę należeć do żadnej sekty
Często tęsknię za przeszłością i piszę piosenki
Potem myślę, że po chu* są mi te sentymenty

Chciałbym robić muzykę ambitną
Ale fajnie jakby pykło
Czasem chciałbym robić hip-hop
A czasem jakiś pop
W mojej głowie myśli grają w ping pong

W głowie piruety jak Cirque du Soleil
Do głowy oleju nalej mi
W mojej głowie cyrk jak Cirque du Soleil
Wszystkie decyzje za mnie podejmij
W głowie piruety jak Cirque du Soleil
Do głowy oleju nalej mi
W mojej głowie cyrk jak Cirque du Soleil
Wszystkie decyzje za mnie podejmij

no bo samemu nie umiem
proste wybory w głowie tworzą nie do zdobycia grę
nic dziwnego ze wciąż nie wiem
jaki obrać kierunek
gdy kelner zbiera zamówienie,
to ja proszę rachunek

cdn